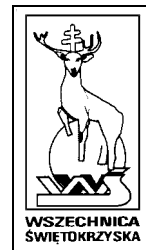


JESTEŚMY



Jednodniówka studentów Wszechnicy Świętokrzyskiej

ODWIEDZAJĄ NAS W INTERNECIE

W grudniu uruchomiliśmy system **stat4u** dzięki któremu możemy się dowiedzieć, jaką popularnością cieszy się nasza strona internetowa. Jeszcze w grudniu odwiedziło nas 117 internautów. Do 20 stycznia 2003 r. zanotowaliśmy ponad 3400 odwiedzin. Zglądali do nas internauci z całej Polski, a także z Niemiec, USA, Hiszpanii, Rumunii i Rosji.



Zapraszamy do odwiedzin pod adresem: www.ws.edu.pl

R.K.

ZAGRALI NAM I ZAŚPIEWALI



22 stycznia odbył się koncert zespołu muzycznego działającego przy Wszechnicy Świętokrzyskiej, w składzie: **Michał Jaworek**, **Rafał Hałas**, **Krystian Żak** (gitary), **Darek Chrałaszcz** (perkusja), **Daniel Bałut** (klawisze i wokale) oraz **Karolina Kmieciak**, **Agnieszka Wójcicka**, **Sylwia Lorkiewicz** i **Martyna Bryja** – śpiew. Opiekunami zespołu są: **mgr Wiesława Barcicka** i **dr Jerzy Szczyrba**.

Koncert bardzo nam się podobał. Zespół nie ma jeszcze nazwy – ogłaszamy zatem konkurs. Propozycje nazwy prosimy składać w wydawnictwie (pok. 5).

AKTUALNOŚCI

- ✓ Książki wydawane przez Wydawnictwo Wszechnicy można kupić bez marży w pokoju nr 5.
- ✓ Zbliży się czas gorączki egzaminacyjnej – sesja od 29 stycznia.
- ✓ Ważne dla zapomnianych: do 5 lutego należy wpłacić kolejną ratę czesnego.

W NUMERZE

- ✓ Nasze koledowanie. Odwiedziliśmy Dom Dziecka w Kazimierzy. Reportaż – s. 2.
- ✓ Co i gdzie student je. W jakich miejscach nam smakuje – s. 3.
- ✓ Jak i gdzie zarobić. Poradnik – s. 3.
- ✓ Czas na narty. Obozy dla studentów – s. 4.
- ✓ Może w bilard? Powstaje studencka liga bilardowa – s. 4.
- ✓ Klub Młodych Twórców – s. 5.
- ✓ Sesja za pasem. O stresie egzaminacyjnym – s. 6
- ✓ Życie sportowe Uczelni – s. 7.
- ✓ Wiadomości kulturalne – s. 8.

KOLEDNICY Z WSZECHNICY



Dzieciaki czekały na prezenty



Pamiątkowe zdjęcie z dyrektorem



Dzięki nam dzieci miały dobre święta

Samorząd studencki naszej Uczelni przeprowadził przed świętami zbiórkę pieniędzy wśród studentów na rzecz najbardziej potrzebującego domu dziecka w regionie świętokrzyskim.

Akcja spotkała się ze zrozumieniem wśród studenckiej braci i udało nam się zebrać około 700 złotych. Władze Uczelni dołożyły jeszcze trochę grosza, i w taki sposób udało nam się przeznaczyć 1000 złotych na świąteczne zakupy. Uznaliśmy, po dłuższej analizie, że z naszej pomocy najbardziej uradują się dzieciaki z Domu Dziecka w Kazimierzy Wielkiej. Jest to chyba najbardziej potrzebny dom w województwie. Mieszka w nim 58 wychowanków w wieku od 4 do 24 lat. Starsi opiekują się młodszymi. Tam pieniędzy brakuje na wszystko.

W robieniu zakupów pomogła nam bardzo Pani dr **Marzena Pękowska**, prodiękan Wydziału Humanistyczno-Pedagogicznego. Dzieciaki dostały słodycze, owoce, a także wędliny na świąteczny stół. Bardzo serdecznie i ciepło zostaliśmy przyjęci, spędziliśmy wzruszające chwile przy wspólnym śpiewaniu kolęd do akompaniamentu gitary. Poznaliśmy się z wychowankami i mamy nadzieję na podtrzymanie tej przyjaźni. Oni tym bardziej mają tę nadzieję.

Dzięki dobrej woli naszego **Pana Rektora prof. dra hab. Mieczysława Adamczyka**, który użyczył samochodu służbowego, dzięki Pani mgr **Wiesławie Barcickiej**, która z nami do Kazimierzy pojechała i wszystkim, którzy pomogli w przeprowadzeniu tej akcji – dzieci z Domu Dziecka miały dobre święta.

Chcemy wrócić do nich na Dzień Dziecka, bo wiemy, że będą czekać.

Daniel Bałut



CO I GDZIE STUDENT JE



Student na ogół nie bywa głodny, zawsze znajdzie sposób, aby się dożywić. Nawet ci, którzy mają „dwie lewe ręce” śniadania i kolacje robią sobie sami, zwłaszcza, że można kupić pokrojony chleb. Z obiadem jest gorzej, nie zawsze jest gdzie go ugotować, nie zawsze jest z czego i ta czynność wymaga jednak pewnych zdolności. Rozwiązaniem jest bogata oferta chińskich zupek, które należy zalać wrzątkiem. Niedrogo, szybko i zawsze się uda. Zupki są bardzo popularne wśród studentów pierwszego roku. Istnieje jednak pewne niebezpieczeństwo: po paru miesiącach ich spożywania budzą w człowieku odruch żywej niechęci do jedzenia w ogóle.

Innym powszechnym sposobem „na obiad” jest przywożenie z domu tego, co mama ugotuje. I tak przez cały tydzień odgrzewa się pierogi albo kotlety. Uwaga! Nadzwyczaj chętnie przypalają się. Jest jeszcze jeden minus: jeśli rano człowiek zapomni o wyjęciu ich z zamrażalnika, wtedy obiadu nie będzie. Korzystamy także ze stołówek, w tym z barku na uczelni, choć w miejskich barach mlecznych można zjeść o wiele smaczniej i taniej: zupa kosztuje do 2 zł, a drugie danie (bardzo porządne) najwyżej 7 zł.

Najczęściej chodzimy do baru „Spółem” przy ul. Sienkiewicza, do restauracji „Tempo” (też myślą tutaj u mała zasobnej kieszeni studenckiej), do tanich pizzerii i McDonald’s, gdzie korzystamy z wszelkich możliwych promocji.

Agata Sałapa

Co robić, by zarobić?

Mamy dużo zajęć na uczelni, ale bywa tak, że bieda przyciśnie do muru. Co wtedy zrobić?

Możemy roznosić ulotki reklamowe dużych firm, ale firmy proponujące taką pracę nie zawsze chętnie widzą studenta studiów dziennych. Innym zajęciem jest praca w charakterze kelnerów albo pomocy („człowiek do wszystkiego”, głównie do sprzątania i mycia) w barach, klubach, restauracjach. Dziewczęta (głównie) mają możliwość pracy jako opiekunki do dzieci, pod paroma jednak warunkami: trzeba lubić dzieci i „dograć” czas zajęć z czasem pracy. Można również w większych sklepach promować pewne produkty, czyli, używając studenckiego slangu – stać na promocjach. Jeśli mamy komputer (lub dostęp do niego) możemy przepisywać prace. Jeśli rodziców nie stać na czesne – można przerwać na jakiś czas studia i wyjechać za granicę jako Au Pair.

A.S.

WORK EXPERIENCE USA

Jest to program prowadzony przez CCUSA, oferujący możliwość wyjazdu do Stanów Zjednoczonych na wakacje i jednocześnie do pracy. Wyjeżdżając możesz nie tylko zarobić, ale przede wszystkim poprawić znajomość języka angielskiego, zdobyć doświadczenie, uzyskać referencje, wzbogacić swoje CV, przy okazji świetnie się bawiąc i poznając studentów z całego świata.

Work Experience USA oferuje możliwość pracy w branży turystycznej: parki narodowe, parki rozrywki, hotele, restauracje, ośrodki wypoczynkowe itp. lub u własnego pracodawcy. CCUSA oferuje dwie opcje pracy: placement i independent. Oferta placement gwarantuje pracę w branży turystycznej, natomiast opcja independent daje możliwość znalezienia pracy w dowolnej branży (ale pracy szukasz samodzielnie).

Koszt takich wakacji to około 500 dolarów placement i ponad 1000 dolarów w przypadku opcji independent. Aby wyjechać do USA należy wypełnić odpowiednie dokumenty, uiścić opłaty i przejść przez rozmowę kwalifikacyjną. Organizator gwarantuje uczestnikom programu wizę, ubezpieczenie i szkolenie zarówno w Polsce jak i w Stanach.

Zgłoszenia i szczegółowe informacje uzyskasz pod numerem telefonu: 0606 404 300.

B.K.

CZAS NA NARTY

Wychowanie Fizyczne cieszy się ogromną popularnością, ale nic w tym dziwnego, zwa-



żywszy, że w Kielcach nasza Uczelnia jest jedyną, na której można studiować ten kierunek. Studia zaoczne liczą około 600 osób, dzienne –

blisko 100. O przyjemnościach związanych ze studiowaniem WF rozmawiamy z dziekanem Wydziału Wychowania Fizycznego i Turystyki, **prof. zw. dr hab. Waldemarem Dutkiewiczem.**

– Ten kierunek studiów został otwarty w 1996 roku i cieszy się niezmiennym powodzeniem. Studenci – sportowcy przynoszą chlubę naszej Uczelni, uzyskując świetne wyniki w wielu dyscyplinach sportu, jak choćby pływanie czy piłka ręczna.

– Dobrą tradycją Uczelni jest organizowanie obozów narciarskich.

Tak, co roku w styczniu organizujemy takie obozy w Bukowinie Tatrzańskiej. Poza wieloma niewymiernymi korzyściami uczestnictwa w obozach, takimi jak integracja w grupie, przełamywanie różnych barier, jest jedna generalna, tj. nabycie umiejętności jazdy na nartach. Pod okiem instruktora nowicjusze szybko uczą się, tak, że już po dniu, dwóch potrafią zjeżdżać ze stoku. Po tygodniu pokonują slalom.

– Czy trzeba mieć swój sprzęt?

Nie, korzystamy z wypożyczalni działającej w Akademii Świętokrzyskiej. W planach jest zakup sprzętu przez Uczelnię. Obozy są niewątpliwą przyjemnością dla studentów, ale również uczestnictwo w nich jest warunkiem zaliczenia studiów. Uznaliśmy bowiem, iż nasz absolwent, przyszły nauczyciel wychowania fizycznego w szkole, powinien praktycznie nabyć różne umiejętności, aby potem móc je przekazywać swoim uczniom. Zwłaszcza, że rośnie generacja „krzywych kręgosłupów”, a lekarze ortopedzi biją na alarm.

– Gdzie studenci doskonalą inne umiejętności, które będą im potrzebne w przyszłej pracy?

Na obozach letnich w Pińczowie, w których uczestnictwo jest również warunkiem zaliczenia studiów. Tam doskonalą takie dyscypliny jak gry zespołowe (siatkówka, koszykówka), także tenis, aerobik, pływanie na kajakach. W trakcie trwania turnusu organizowany jest również całodniowy rajd. Na co dzień studenci korzystają ze świetnie wyposażonej uczelnianej siłowni, a także mają możliwość rozwijania swoich sportowych talentów w różnych sekcjach Klubu Uczelnianego AZS. Najprężniej działają sekcje piłki nożnej, pływacka i narciarska.

– Dziękuję za rozmowę.

Z

Zagrajmy w bilard

Grupa studentów z kilku kieleckich wyższych uczelni, przy aktywnym wsparciu Świętokrzyskiego Stowarzyszenia Bilardowego, postanowiła stworzyć Studencką Amatorską Ligę Bilardową. Stowarzyszenie, udostępniając studentom cztery profesjonalne stoły i wspomagając merytorycznie, daje w ten sposób możliwość rozwijania umiejętności gry w bilard większej liczbie osób.

Jeśli uczelnie wyrażą zgodę na udział w tej inicjatywie – rozgrywki rozpoczną się niebawem. Liga będzie działać na zasadzie rozgrywek drużyn – reprezentacji uczelni, czyli kolejek ligowych. Udział więc będzie swojego rodzaju wyrazem zaufania uczelni do osób reprezentujących ją. Dla najlepszych drużyn przewidywane są ciekawe nagrody. Ważne jest to, że grać będą mogły tylko osoby nie posiadające licencji zawodowych, czyli amatorzy. Poziom gry będzie zależał od graczy, ale dzięki wyeliminowaniu zawodowych graczy, będzie to dla uczestników przede wszystkim zabawa i okazja do podnoszenia swoich umiejętności.

Oprócz rozgrywek międzyuczelnianych przygotowujemy turnieje otwarte dla wszystkich zainteresowanych, oraz dni tzw. wolnej gry, gdzie chętni będą mogli pograć pod okiem doświadczonych zawodników jednej z najlepszych polskich drużyn bilardowych „Contact Kielce”.

Chcemy popularyzować ten sport, mamy nadzieję, że nasz pomysł „chwyci”.

L.W., R.Ł., B.K.

KLUB MŁODYCH TWÓRCÓW

Jeśli piszesz wiersze, może próbki prozy, jeśli rysujesz, malujesz albo robisz coś, czym można się publicznie pochwalić i co można w tym miejscu zaprezentować – czekamy na Ciebie.

MYŚL NA DZIŚ

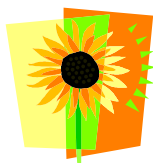
Mądrość

Mistrzowi zawsze sprawiało radość, kiedy słyszał, że ktoś uznawał swoją ignorancję. I twierdził: – Wzrost mądrości bywa proporcjonalny do wzrostu świadomości własnej ignorancji.

Poproszony o wytłumaczenie tych słów, rzekł: – Jeśli dojdiesz do wniosku, że dziś nie jesteś taki mądry, jak ci się wczoraj zdawało, to znaczy, że dzisiaj jesteś mądrzejszy.

Anthony de Mello „Minuta mądrości”

*Być może nieraz chcesz zadać pytanie
na które odpowiedzi nie ma
może nieraz chcesz porzucić wszystko
uciec od cierpienia
chcesz zapomnieć o świecie
o tym, co boleć może
chcesz się odizolować, uciec daleko
ale nie da się skryć przed losem
los dogoni cię i złapie w swe dłonie
i będzie z tobą, bo tak musi być
więc żyj żyj dla miłości
gdyż dla niej warto jest żyć.*



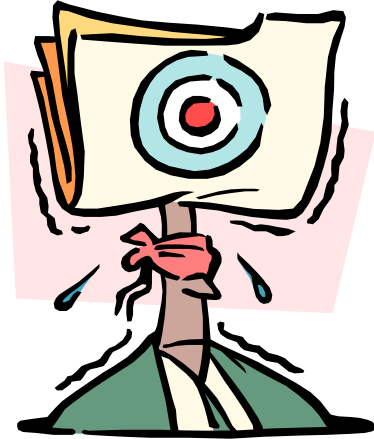
*Może lepiej jest odejść
niż czekać, aż świat się rozstąpi
czekać na miłość, żyć obok miłości
wierzyć, że kiedyś nastąpi
lecz gdy pewna jestem
że miłość już istnieje
że jest przy mnie, ochrania mnie
że kocha mnie coraz więcej
ale gdy bańka nagle pęknie
i czar jego odpłynie
boję się że zginie miłość
że ją w sobie zabiję.*

*Jeżeli wierzę, że miłość można
ułożyć z wiatru i płatków bzu
to nie wierzę, że można coś cofnąć
by mogły wrócić chwile mych snów
może jak dawniej uśmiech mi ślesz
układam wiersze ze słów serca mego
może je wiatr poniesie
prosto do serca twego
może znów zaświeci w dłoniach naszych słońce
i rozkwitnie miłości kwiat
może kiedyś obudzi mnie głos twój
i otuli oczu twoich blask
może zapytasz dlaczego
serce moje w twojej dłoni drży
ono bije tylko dla ciebie
dla niego istniejesz tylko ty.*

Agnieszka



RECEPTA NA EGZAMIN



Sesja egzaminacyjna to czas, kiedy studenci na ogół mają ograniczony kontakt z otoczeniem, bywają niewyspani, przemęczeni i cierpią na tzw. stres egzaminacyjny. Czy jest na to jakaś rada? Rozmawiamy z psychologiem, **Edwardem Kotulskim**, pracownikiem dydaktycznym naszej Uczelni.

– Stres jest emocją, która towarzyszy nam na co dzień. I nie jest emocją negatywną, przynajmniej w pierwszej fazie – kiedy działa mobilizująco na organizm, wyostrza spostrzeganie, myślenie.

– Kiedy zaczyna być szkodliwy?

– Wówczas, gdy długo trwa. Dłużej znacznie niż sesja egzaminacyjna. Z pewnością ten czas nikogo nie wpędzi w kłopoty zdrowotne.

– To jak nazwać to uczucie niepokoju, któremu towarzyszą łomotanie serca, suchość w gardle, pustka w głowie?

– Łączy się to ze zbyt wysoką motywacją lub ze zmęczeniem. Student zakłada, że musi dostać koniecznie piątkę, bo inaczej świat się zawali. Na poziom motywacji mają wpływ tzw. zewnętrzne warunki, na ogół zbyt wymagający rodzice. Zmęczenie natomiast wynika stąd, że „zarywa się” noce przed egzaminem, wypija dużo kawy, do tego dochodzą skutki palenia papierosów.

– Czyli nie ma stresu egzaminacyjnego?

– Uważam, że nie ma. Jest to świetna wymówka tych, którzy nie są wystarczająco dobrze przygotowani do egzaminu. Ci, którzy uczą się w miarę systematycznie na ogół nie boją się egzaminów.

– Jaka jest recepta na zdanie egzaminu?

– Trzeba się nauczyć, dzień wcześniej odprężyć (najlepiej poprzez lekki wysiłek fizyczny, sport), zrelaksować i przestać myśleć, że gorzej zdany egzamin spowoduje katastrofę, czyli ustalić optymalny dla siebie poziom motywacji.

rozm. (z)

NOWOŚCI WYDAWNICZE

- ✓ Ukazał się 15. numer „**Zeszytów Wszechnicy Świętokrzyskiej**” pod red. Mieczysława Adamczyka i Stanisława Popka. Zeszyt zawiera rozprawy, artykuły i materiały dotyczące w dużej mierze pewnych patologicznych zjawisk społecznych i wychowawczych, jakie spotykamy w codziennym życiu, w szkole, w klasie, w rodzinie. Bardzo ciekawa lektura, szczególnie dla studentów pedagogiki i resocjalizacji, ale także dla tych, którzy są lub będą nauczycielami i wychowawcami.
- ✓ „**Więś polska wobec wyzwań, przełomów i zagrożeń (XIX i XX w.)**”, to książka, którą Wszechnica wydała wspólnie z KTN. Jest to zbiór artykułów traktujących o istotnych problemach wsi (ze szczególnym uwzględnieniem wsi z naszego regionu), postaw ludzi wobec nich. Rzecz niezwykle interesująca dla tych, którzy lubią historię, zwłaszcza bliska im jest historia regionu.
- ✓ Pracujemy nad książką ks. profesora Juliusza Łukomskiego „**Etyka i ekoetyka**”. Książka mądra, ciekawa i potrzebna. Przepuszczamy, że w lutym będzie już dostępna.
- ✓ Także w przygotowaniu jest 16. numer „**Zeszytów Wszechnicy Świętokrzyskiej**”. Tym razem nie jest monotematyczny, zawiera materiały dotyczące życia szkoły w różnych dziedzinach. Będzie więc można przeczytać o roli komputerów w procesie edukacji, o lękach szóstoklasistów przed pójściem do gimnazjum, o tym, jak ważną rolę pełni szkolny pedagog, ale także dowiemy się, jak tworzy się pojęcie liczby u dzieci i jakie pułapki niesie ze sobą globalizacja. Zeszyt ukaże się w lutym.

TAK PŁYWALIŚMY

Wyniki studentów Wszechnicy Świętokrzyskiej, którzy zdobyli największą liczbę punktów w I edycji Świętokrzyskiej Ligi Akademickiej w Pływaniu – Kielce, 2002-12-12

KOBIETY

50 m stylem klasycznym
3 m. Beranadetta Roman – 0.50,91 – 14 pkt (II rok WF studia dzienne)
4 m. Renata Kołtunowicz – 0.51.20 – 13 pkt (III rok WF studia dzienne)
50 m stylem dowolnym
2 m. Katarzyna Wierciak – 0.33.92 – 15 pkt (II rok PTiR – dzienne)
4 m. Monika Piskorz – 0.39.69 – 13 pkt (III rok WF – zaoczne)



50 m stylem grzbietowym
1 m. Marta Kaczor – 0.44.16 -17 pkt (II rok WF –dzienne)
4 m. Paulina Tłuczyńska – 0.48.76 – 13 pkt (II rok WF – dzienne)
50 m stylem motylkowym
3 m. Monika Piskorz – 0.47.73 – 14 pkt (III rok WF – zaoczne)
100 m stylem zmiennym
2 m. Katarzyna Wierciak – 1.32.66 – 15 pkt (III rok PTiR – dzienne)

MĘŻCZYŹNI

50 m stylem klasycznym
1 m. Michał Kalabarczyk – 0.34.64 – 17 pkt (II rok WF – dzienne)
6 m. Krzysztof Marczak – 0.40.07 – 11pkt (III rok WF – zaoczne)
50 m stylem dowolnym
1 m. Karol Sakowicz – 0.27.30 – 17 pkt (I rok WF – zaoczne)
2 m. Michał Kalabarczyk – 0.27.54 – 15 pkt (II rok WF – dzienne)
50 m stylem grzbietowym
2 m. Paweł Migocki – 0.34.97 – 15 pkt (III rok WF – zaoczne)
6 m. Daniel Gajda – 0.43.04 – 11pkt (II r WF – dzienne)
50 m stylem motylkowym
1 m. Jacek Sakłak – 0.28.34 – 17 pkt. (II rok PRiS – zaoczne)
3 m. Karol Sakowicz – 0.30.93 – 14 pkt (I rok WF – zaoczne)
100 m stylem zmiennym
2 m. Jacek Sakłak 1.10.97 – 15 pkt (II rok PR i S – zaoczne)
5 m. Przemysław Giełżycki – 1.32.04 – 12 pkt (I rok WF – zaoczne)

Sztafety

Kobiety 4 X 50 m dowolnym

3 m. (Paulina Tłuczyńska, Agnieszka Rozborska, Katarzyna Tkaczyk, Bernadetta Roman) 3.00.61 – 28 pkt

4 X 50 m zmiennym

1 m. (Marta Kaczor, Monika Piskorz, Renata Kołtunowicz, Katarzyna Wierciak) 2.58.27 – 34 pkt

Mężczyźni

4 X 50 m dowolnym

3 m. – 2.18.14 – 28 pkt

4 X 50 m zmiennym

1 m. (Paweł Migocki, Jacek Sakłak, Karol Sakowicz, Michał Kalabarczyk) – 2.58.27 – 27 pkt

Pierwszą edycję wygrała nasza uczelnia z 382 punktami, uzyskując 70 punktów przewagi nad reprezentacją Akademii Świętokrzyskiej, która zdobyła drugie miejsce.

- Relację z obozu narciarskiego w Bukowinie Tatrzańskiej zamieścimy w następnym wydaniu.

KROK DO EUROPY

Nasza Uczelnia ma interesującą propozycję dla absolwentów studiów licencjackich i studiów magisterskich. Są to Studia Podyplomowe – Praktyczna Realizacja Edukacji Europejskiej i Regionalnej, przeznaczone dla nauczycieli szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz osób zatrudnionych w administracji państwowej i samorządowej. Celem studiów jest poszerzenie i podniesienie poziomu wiedzy i kwalifikacji zawodowych jego uczestników oraz uzyskanie kompetencji do samodzielnego projektowania ścieżek międzyprzedmiotowych pod nazwą „edukacja europejska” i „edukacja regionalna”, a także samodzielnego przygotowania wniosków do europejskich projektów i regionalnych (środowiskowych) o znaczeniu aplikacyjnym. Zasadniczy program studiów obejmuje m.in.: podstawowe wiadomości o Unii Europejskiej, jej politykę edukacyjną, międzynarodowe programy edukacyjne i edukację europejską (przykłady praktycznej realizacji), edukację regionalną (dziedzictwo kulturowe i dziedzictwo przyrodnicze). Nauka będzie trwać dwa semestry (270 godzin), zjazdy będą raz w miesiącu. Warunkiem ukończenia studiów i otrzymania dyplomu będzie aktywny udział słuchaczy we wszystkich zajęciach, napisanie pracy dyplomowej i samodzielne przygotowanie wniosku.

(M.P)



WIADOMOŚCI KULTURALNE



Książka, którą polecam

Proponuję sięgnąć po książki Valerio Albisetiego „**O miłości. Jak przeżyć razem całe życie**” i „**Ból miłości. Jak radzić sobie z problemami życia uczuciowego**”. Autor jest jednym z najbardziej znaczących twórców współczesnej psychoanalizy, twórca Psychoterapii Personalistycznej, z pochodzenia Szwajcar. W książce „O miłości” Albisetii wskazuje na różnice między pojęciami „zakochać się” i „kochać”. Często te pojęcia mylimy. We współczesnej cywilizacji, w której popyt kształtuje wartość każdej rzeczy, w której reklama produktu ważniejsza jest niż sam produkt, w której środki masowego przekazu mają moc kształtowania postaw – zarówno miłość, rozwijanie osobowości, jak i sfera duchowa tracą znaczenie dla większości ludzi. Liczy się wrażenie, chwila, zauroczenie. Tymczasem zdolność kochania jest niezwykłym stanem i wszyscy chcielibyśmy go doświadczyć. Nie wszyscy potrafimy, bo na to potrzeba siły i cierpliwości, czasami cierpienia. Jak odnaleźć w sobie tę siłę podpowiada autor. Jego druga książka „Ból miłości” znakomicie uzupełnia tę pierwszą, opowiada o cierpieniu, które czasami miłość niesie, i o tym, jak sobie z nim radzić.



MOL

Chętnych do współpracy prosimy o kontakt z Wydawnictwem Uczelnianym pok. 5, tel. 331-12-44 w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰. Materiały można nadsyłać pocztą elektroniczną na adres wydawnictwo@ws.edu.pl

Redaguje zespół. Redaktor nac. Barbara Kryś (I rok filologia angielska). Opieka merytoryczna Justyna Zielińska. Redakcja techniczna: Andrzej Barański, Rafał Kołodziejczyk. Adres redakcji: ul. E. Orzeszkowej 15, 25-435 Kielce. Druk: Zakład Poligraficzny. Maria Gajek, 25-362 Kielce, ul. Radostowa nr 1. Publikacja sfinansowana ze środków Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach.